

Anna i Piotr Dmochowscy

5, square des Montferrants

78160 Marly le Roi

Francja

Paryż, dnia 2 lipca 2014 roku,

Szanowna Pani

Małgorzata Omilanowska

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Krakowskie Przedmieście 15/17

00-071 Warszawa

Szanowna Pani Minister,

Jesteśmy małżeństwem Polaków, żyjącym na stałe we Francji. Przez wiele lat byliśmy przyjaciółmi, kolekcjonerami i marszandami prac Zdzisława Beksińskiego. Dzięki temu stworzyliśmy kolekcję 50-ciu jego obrazów, 100-tu rysunków i 100-tu zdjęć artystycznych.

Chcielibyśmy z tej kolekcji stworzyć w mieście stołecznym Warszawa, w którym żył, pracował i zmarł Zdzisław Beksiński jego stałą wystawę.

Służewski Dom Kultury w Warszawie, to znaczy w dzielnicy w której mieszkał artysta, zgodził się patronować temu projektowi. Ale nie posiada na to środków.

Toteż najpierw zwróciliśmy się z prośbą do Miasta, to znaczy do Dyrektora Biura Kultury, Pana Janowskiego, a potem do Prezydenta Warszawy, Pani Gronkiewicz - Waltz o pomoc finansowa.

Została nam ona odmówiona.

Obecnie zwracamy się do Pani Minister i do Państwa Polskiego o umożliwienie realizacji tego projektu i tym samym wysłuchanie głosu tysiący miłośników talentu Beksińskiego, którzy pragną tej realizacji. Sporządzili oni petycję którą teraz, po odmowie Miasta, kierują do Państwa, a tym samym do Pani Minister, by projekt stałej wystawy mógł ujrzeć światło dzienne. Zebrało się już ponad pięć tysięcy podpisów

pod tą petycją, i wciąż rośnie, opatrzonych entuzjastycznymi komentarzami. Wystawę naszej kolekcji Beksińskiego, w Domu Plastyka, w 2011 roku, na ulicy Mazowieckiej, obejrzało ponad dwadzieścia pięć tysięcy ludzi, głównie młodzieży, w ciągu jednego tylko miesiąca. Niedawno wydana książka pani Grzebałkowskiej, poświęcona Beksińskiemu (« Beksinscy - portret podwojny »), sprzedała się już w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy.

Gorąco apelujemy do Pani Minister by głos całej rzeszy amatorów sztuki, którzy kultowo adorują Beksińskiego, nie został przemilczany. Odmowa przez Państwo francuskie przyjęcia kolekcji Caillebotte'a, złożonej z wielu obrazów impresjonistycznych, które dziś uchodzą za arcydzieła, pozostawiła plamę na historii kultury francuskiej. Czy ma się ona powtórzyć i w Polsce, dlatego tylko że, tak jak w Paryżu w 1897 roku, kilku krytyków i « kanonizowanych » artystów nie lubi tej sztuki ?

Dla ułatwienia decyzji sygnalizujemy, że Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej "Służew nad Dolinką" wyraził chęć udostępnienia lokalu za symboliczną opłatę. Nie trzeba więc budować żadnego budynku.

Wydaje się nam że kwota 1 miliona złotych była by wystarczająca dla realizacji tego projektu.

Z wyrazami głębokiego szacunku pozostajemy

Anna i Piotr Dmochowscy.